

Recenzja dorobku naukowego dr Sylwii Bedyńskiej przygotowana dla komisji habilitacyjnej w ramach postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w zakresie psychologii.

1. Informacje ogólne

Dr Sylwia Bedyńska jest absolwentką Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego gdzie w 1999 roku uzyskała naukowy tytuł magistra psychologii. Jej dalsza kariera zawodowa jest związana ze Szkołą Wyższą Psychologii Społecznej (obecnie SWPS Uniwersytet Humanistyczny) gdzie w 2004 roku obroniła pracę doktorską pt : *Wpływ negatywnych stereotypów o zdolnościach intelektualnych na procesy rozumowania i funkcjonowanie pamięci operacyjnej*” i od tego czasu jest tam zatrudniona na stanowisku adiunkta oraz starszego wykładowcy.

Była i jest związana także z innymi instytucjami: Instytutem Psychiatrii i Neurologii w Warszawie oraz Państwową Agencją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Ma w swoim doświadczeniu zawodowym współpracę z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy oraz ponad dziesięcioletnią jako asystent a potem adiunkt w Instytucie Psychologii PAN.

2. Ocena dorobku naukowego wskazanego jako podstawa habilitacji

Jako osiągnięcie naukowe Habilitantka wskazała cykl ośmiu artykułów skoncentrowanych wokół zjawiska zagrożenia stereotypem i jego konsekwencji które zaprezentowane zostały w autoreferacie „*Długofalowe konsekwencje zagrożenia stereotypem oraz ich mechanizmy: pośrednicząca rola bezradności intelektualnej oraz wypalenia zawodowego*”. We wszystkich ośmiu publikacjach jest pierwszym autorem. Teksty ukazywały się systematycznie począwszy od 2013 roku skończywszy na 2021 roku. To wskazuje na zaplanowany i konsekwentnie realizowany program badawczy. Ranga bibliometryczna opublikowanego dorobku jest **akceptowalna**, znajdujemy dwa teksty opublikowane w polskich recenzowanych czasopismach: *Studia Psychologiczne* i kwartalniku *Edukacja* (ten ostatni ma 40 punktów ministerialnych od 2021) pozostałe sześć ukazało się w czasopismach indeksowanych z listy JSR o umiarkowanym IF (od 1,67 do 2,19 tj. *Frontiers in Psychology*, *Psychology in the School*, *Social Psychology of Education*). Liczby cytowań są niewielkie i umiarkowane,

zawierają się w przedziale od 3 przez 13, 14, 16 do 34 cytowań. To wskazuje na niską rozpoznawalność dorobku w obiegu międzynarodowym choć przy lawinowo narastającej ilości publikacji coraz trudniej o satysfakcjonujące wskaźniki cytowań i często są one rezultatem nie tylko ich merytorycznej wartości ale konfiguracji innych czynników.

Treść dorobku habilitacyjnego jest kontynuacją zainteresowań dr Bedyńskiej rozwijanych już w pracy doktorskiej. To świadczy o konsekwentnym rozwijaniu zainteresowań skupionych się na wyraźnie określonym obszarze badawczym. Problematyka dzieła będącego przedmiotem habilitacji dotyczy zagrożenia stereotypem: zjawiska które obfituje w negatywne skutki dotykające jednostek, jak i społeczeństw jako całości. Najważniejszym wydaje się obniżenie poziomu wykonywania zadań u osób stygmatyzowanych przez stereotyp i wynikające z tego następstwa.

Od czasu gdy Claude M. Steele i Joshua Aronson (1995) uchwycili i opisali to zjawisko, pozostaje ono ciągle przedmiotem zainteresowania i niezmiennie inspiruje nowe badania (było nawet analizowane jako jeden z przykładów efektu konfirmacji dokumentującego wpływ światopoglądu badaczy na występowanie zjawiska i tzw. fakty fantomowe – Grunt-Mejer, 2001). Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o mechanizmy odpowiadające za wykonywanie zadań intelektualnych poniżej możliwości w sytuacji zagrożenia stereotypem jest nie tylko psychologicznie fascynujące ale przede wszystkim ma szansę ograniczyć inne, negatywne jego następstwa min. intrapersonalne - tj. osłabienie funkcji ego, (podejmowanie ryzykownych decyzji, wzrost poziomu agresji - Inzlicht, Kang, 2010; Inzlicht, Tullett, Gutsell, 2011), konsekwencje zdrowotne, niższe wycenianie swojej pracy (Cheung, Hardin, 2010) czy długofalowe następstwa edukacyjne. Zagrożenie stereotypem stanowi problem społeczny i globalny może bowiem łatwo obejmować swoim zasięgiem nowe grupy .

Szczególnie dużo uwagi, poświęcono dwóm jego aspektom: mechanizmom leżącym u podstaw poznawczej deterioracji w sytuacji zagrożenia stereotypem oraz sposobom jej redukcji (np. Bedyńska, Dreszer, 2006). Oceniane dzieło wpisuje się w oba wątki.

Autorka podejmuje więc **społecznie znaczącą problematykę** która ma **niebagatelny potencjał aplikacyjny**: wypracowanie strategii ograniczania konsekwencji długofalowego zagrożenia stereotypem w dwóch obszarach: edukacji i miejscu pracy. Poszukując mechanizmów chronicznego zagrożenia stereotypem wykracza poza tradycyjnie rozważane zmienne (tj identyfikacji z dziedziną czy z płcią) skupiając się na bezradności intelektualnej, pamięci roboczej. Uwzględnia także znaczenie przynależności do grup tzw. faworyzowanych

(chłopcy) i defaworyzowanych (dziewczynki) w kontekście edukacyjnym. Notabene takie etykiety obu grup warto byłoby zrewidować w kolejnych publikacjach (zapowiadanych przez autorkę) bowiem pogłębiają one stygmatyzację i umacniają stereotyp ze względu na kryterium płci a to właśnie z jego konsekwencjami autorka próbuje się zmagać w swoich programach badawczych.

Ocenę dorobku przedstawionego jako główne dokonanie zacznę od komentarza dotyczącego wyboru formuły habilitacji. Otóż habilitantka zdecydowała się przedstawić cykl artykułów realizując strategiczny (niezwykle istotny) aspekt pracy naukowej polegający na publikowaniu swoich dokonań w międzynarodowych czasopismach z intencją włączenia ich w obieg naukowy oraz uczynienia ich przedmiotem dyskusji naukowej. Dlatego publikowanie zgodne z międzynarodową praktyką jest tak istotne. Z tej perspektywy **Habilitantka potwierdziła swoje kompetencje jako badacz, członek i kierownik zespołów badawczych a także jako pierwszy autor integrujący całość treści.** Pewnym deficytem brak syntezy rezultatów. Treści poszczególnych artykułów siłą rzeczy muszą być „przykrojone” do aktualnego tematu a integracja rezultatów ograniczona do wymogów czasopisma i bieżącego tekstu. Zatem czytając kolejne teksty nieuchronnie powielane są pewne treści a inne nie mają szans na syntezę. Dlatego wskazanym byłoby (po uzyskanej habilitacji) obdarowanie zainteresowanych syntezą dokonań ujętych w formę publikacji książkowej bądź przeglądowego artykułu: zgromadzony dorobek z pewnością na to zasługuje i miałby potencjał cytowalności. W tym kontekście **oceniam autoreferat (w części opisującej dzieło) jako dobrze przemyślany, starannie zredagowany, dobrze syntetyzujący i wykazujący jednolitość treści** zgłoszonego do recenzji dzieła.

Przechodząc do merytorycznej oceny dzieła za mocne strony zaprezentowanych badań (oprócz społecznej wagi podjętej problematyki oraz dobrej syntezy zawartej w autoreferacie) uważam:

- dobrze przedstawiony zamysł teoretyczny całości, nawiązujący do zgromadzonego dorobku,
- pytania i hipotezy wynikające z jednej strony z zastanego dorobku i replikujące dotychczasowe ustalenia (min. nawiązanie i wykorzystanie analizowanych we wcześniejszych eksperymentach mechanizmów poznawczego i emocjonalnego zagrożenia stereotypem) z drugiej strony, autorskie, świadczące o wnikliwości habilitantki (np. weryfikacja poznawczych i afektywnych mechanizmów w dwóch aplikacyjnych obszarach badawczych –

psychologii edukacji oraz psychologii pracy, czy koncentracja na mało eksplorowanym w tym kontekście zjawisku wypalenia zawodowego). Habilitantka jest autorką złożonego, zintegrowanego podejścia do wyjaśnienia czynników warunkujących efekty zagrożenia stereotypem. W kontekstach teoretycznych wszystkich artykułów krytycznie analizuje dotychczasowe badania, poszukując w nich deficytów, pominiętych tematów, czy niespójności wskazując np. na rolę bezradności intelektualnej jako mediatora pomiędzy zagrożeniem stereotypem a jego następstwami.

- dobrze zaplanowane serie badań nie-eksperymentalnych realizowanych w jednolitym paradygmacie co daje możliwość integrowania uzyskiwanych rezultatów,
- adekwatną (z wyjątkiem jednego artykułu o czym poniżej) liczebność prób, właściwy i zróżnicowany ich dobór odpowiadający wybranemu schematowi badawczemu,
- właściwą operacjonalizację większości zmiennych (komentarze dotyczące niektórych także poniżej),
- staranność w doborze, prowadzeniu i opisywaniu analiz statystycznych wskazujące na znaczące kompetencje statystyczne,
- klarowną interpretację uzyskanych rezultatów świetnie odnoszoną do zgromadzonego dorobku w tym obszarze.

Doceniam także (choć z nie bez krytycznych uwag) wkład habilitantki w obszarze psychometrycznym w postaci opracowania dwóch autorskich samoopisowych skal do pomiaru natężenia doświadczania zagrożenia stereotypem w środowisku szkolnym i środowisku pracy oraz ich psychometryczną walidację.

Jako znaczący oceniam także wkład merytoryczny habilitantki w zakresie poszerzenia wiedzy na temat konsekwencji zagrożenia stereotypem:

- zaproponowanie alternatywnego wobec zintegrowanego modelu zagrożenia stereotypem mechanizmu (Schmader, Johns Forbes, 2008) wyjaśnienia zjawiska wskazującego na moderującą rolę bezradności intelektualnej,
- wskazanie na parcjalne konsekwencje zagrożenia stereotypem w postaci niższych osiągnięć szkolnych dziewcząt w matematyce i chłopców na języku polskim (Bedyńska, Rycielski, 2016; Bedyńska i in., 2018; 2020) oraz dla identyfikacji z dziedziną a także

analizę identyfikacji z własną kategorią wyznaczoną przez płeć traktowaną jako moderator testowanych relacji,

– potwierdzenie, że ustalone zależności mają szerszy charakter i dotyczą aktywności zawodowej: zanik zaangażowania w pracę to jedno z następstw wypalenia zawodowego którego źródłem jest zagrożenie stereotypem,

- dbałość o wskazanie potencjalnych możliwości wykorzystania uzyskanych rezultatów np. że zmiany w systemie edukacji ukierunkowane na ograniczenie poziomu bezradności intelektualnej mogą sprzyjać odwracaniu wręcz efektów zagrożenia stereotypem (szczególnie wśród kobiet) i zwiększyć ich udział w deficytowych dziedzinach.

Autorka skupia się na intra-indywidualnym podejściu do zagrożenia stereotypem które rozumiane jest jako efekt powtarzających się i kumulujących doświadczeń konfrontacji z negatywnymi, zagrażającymi treściami identyfikującymi przynależność do własnej grupy/kategorii. To przesunięcie zainteresowań w stronę indywidualnej dyspozycji uzasadnione min. deficytem takiego podejścia a także postulowaną jej specyfiką (odróżnianą od sytuacyjnego, doraźnego doświadczenia) ujawniająca się min odrębnością jej konsekwencji. Skutki powtarzających się sytuacji zagrożenia stereotypem mogą być bowiem jakościowo różne od tych indukowanego jednokrotnie w laboratorium a krótkotrwałość procesu tego ogranicza możliwość identyfikacji mediatorów zjawiska.

Moje wątpliwości i krytyczne uwagi głównie dotyczą kilku kwestii związanych głównie z pomiarem niektórych zmiennych.

Pierwsza dotyczy zmiennej *chronicznego zagrożenia stereotypem* jej pomiaru i ich konsekwencji.

Ta zmienna przyjmuje „różne oblicza”. Na poziomie teoretycznym jest opisywana jako swoiste kumulowanie negatywnych (afektywnych i poznawczych) doświadczeń oraz ich konsekwencji i wskazywana jest jako zmienna quasi osobowościowa oddająca nie tyle jednorazowe, doraźne reakcje ile względnie stałą dyspozycję do reagowania zagrożeniem stereotypem (Bedyńska, 2013; Bedyńska i in. 2019). Jej miarą jest autorska skala do pomiaru zagrożenia stereotypem której jest wskaźnikiem nasilenie doświadczeń wskazujących na reakcję typu zagrożenia stereotypem (Bedyńska i in. 2021). Itemy opisują przykłady takich reakcji w kilku kontekstach a przedmiotem pomiaru na skalach jest **nie częstość** (czego można by oczekiwać po teoretycznym opisie zmiennej) **ale jakiś rodzaj nasilenia**

(*zdecydowanie zgadzam się vs zdecydowanie nie zgadzam się ze stwierdzeniem*). Notabene autorka niekonsekwentnie używa kategorii interpretacyjnych raz używając określenia „częstość” (np. (...) *że częste doświadczanie zagrożenia stereotypem przez badane licealistki*” - Bedyńska, 2013 s.58) a w innym miejscu „nasilenie” („*silnie odczuwają zagrożenie stereotypem i jednocześnie mają wysoki poziom bezradności intelektualnej*” - Bedyńska, Rycielski, 2016). Czy odpowiedź wskazująca, że osoba zdecydowanie zgadza się ze stwierdzeniem oddającym przejawy zagrożenia stereotypem można interpretować w kategoriach częstości doświadczania takich zdarzeń a w konsekwencji ich kumulowania się czy też nasilenia zjawiska ? To różne kategorie interpretacyjne. Możliwe jest bowiem jednorazowe doświadczenie które będzie odbierane subiektywnie jako doświadczenie o dużym nasileniu i przeciwnie wielokrotna konfrontacja z negatywnymi treściami nie musi generować dużego nasilenia zjawiska. Niemniej badania uwzględniające próby zróżnicowane ze względu na wiek (np. Bedyńska, i in, 2019, 2020b) wskazują co prawda pośrednio na kumulacyjny charakter zjawiska głównie w grupie chłopców ale na nader niskim poziomie.

Kolejna kwestia dotyczy **bezpośredniego charakteru pomiaru zjawiska**. Sformułowania itemów mają kotwiczący a może nawet torujący charakter, zawierają wprost etykiety którymi jest opatrywane zjawisko. Wyrazistym przykładem jest taka oto formuła : „*Gdy piszę sprawdzian z języka polskiego niepokoję się, że mój słaby wynik **potwierdzi stereotyp**, że chłopcy nie mają zdolności językowych*”. W odniesieniu do młodzieży taka strategia pomiaru budzi wątpliwości co do tego co w istocie jest mierzone, jak mianowicie młodzież rozumie stereotyp płci? Wątpliwości nasuwa też gramatyczna złożoność niektórych itemów „*Czasem przychodzi mi do głowy, że nie powinnam być dobra z matematyki bo jestem dziewczyną*” w konfrontacji ze skalą odpowiedzi (możliwość podwójnego przeczenia). Taki sposób formułowania wydaje się prowadzić do „pogłębiania” i umacniania takich stereotypów. Reasumując nie można wykluczyć, że ta skala może nie tylko mierzyć chroniczność stereotypu ale także go aktywizować! Rozdzielenie więc obu zjawisk (sytuacyjnego i „osobowościowego”) staje się problematyczne. Pewnym rozwiązaniem byłoby użycie w procesie walidacji skali (powszechna praktyka) miary **stałości** / stabilności pomiaru w czasie, realizowanej w schemacie badań podłużnych (notabene wielokrotnie „zapowiadanych” przez habilitantkę w dyskusji i ograniczeniach badań własnych a nie zrealizowanych).

Ta uwaga generuje kolejną dotyczącą **miar trafności kryterialnej/zewnętrznej**.

Satysfakcjonujące parametry miar alfy Cronbacha nie są odpowiedzią na te wątpliwości. Ta wewnętrzna spójność jest przewidywalna właśnie przy tak jednolitych sformułowaniach

poszczególnych itemów. Spójność odpowiedzi jest być może rodzajem fasadowego efektu: bycia konsekwentnym w sytuacji wielokrotnego pytania o to samo zjawisko, tak samo, a nawet wprost nazywane. Rozwiązaniem które warto rozważyć byłoby zastosowanie miar trafności zewnętrznej: np. miar potrzeby aprobaty społecznej czy skali kłamstwa. Można by rozważyć itemy ze skal kłamstwa a także człony buforowe. Nie jest wykluczone także, że pomiar wikła zmienne związane z motywami autowaloryzacyjnymi co w części może tłumaczyć niskie poziomy średnich (o czym poniżej).

Choć opis procedury badania wskazuje na standaryzowane warunki (jedność czasu i miejsca) to **internetowy charakter badania walidacyjnego nie wydaje się w pełni reprezentatywny** i może dawać odmienne rezultaty od warunków typu papier-ołówek. Rezultaty badań wskazują bowiem na niebagatelny wpływ narzędzi i przestrzeni cyfrowej na przebieg procesów poznawczych, przetwarzania informacji w szczególności na fragmentaryzację i przerzutność uwagi, gorsze zapamiętywanie, wzrost impulsywności a dotyczy to głównie adolescentów (Desmurget, 2019; Twenge, 2019; Carr, 2013, Small, Vorgan, 2011). Warto zatem wskazać tę okoliczność jako potencjalne ograniczenie.

Kolejną okolicznością, pomijaną przez habilitantkę, jest **niski poziom mierzonego zjawiska**. Średnie zagrożenia stereotypem ze wszystkich badań wahają się w przedziale od 1,99 – 2,31 a w badaniach uwzględniających 3 kohorty wiekowe u dziewcząt nawet nieznacznie spada wraz z wiekiem (od 2,03 do 1,98) co przy odpowiadających im wartościach odchyłeń standardowych wskazuje, że średnie bardzo dobrze oddają nasilenie zjawiska w próbach. Jedynie w grupie dorosłych (Bedyńska, Żołnierczyk- Zereda, 2015) badanych w kontekście środowiska pracy średnia jest większa (3,25). Te niskie poziomy wymagają komentarza szczególnie, że oddają nasilenie/częstość? koronnego dla habilitantki zjawiska którego mechanizmy są badane. Czy rzeczywiście status chronicznego zagrożenia stereotypem jest znaczący ? Ma to tym bardziej znaczenie, że tak duże próby (wymagane i uzasadnione w przypadku badań nieeksperymentalnych) łatwo „produkuja” istotne związki między zmiennymi tym bardziej powiązanymi ze sobą treściowo.

Choć interesującym i uzasadnionym (por. badania Leyensa i współpracowników) jest badanie zjawiska zagrożenia stereotypem w grupach zróżnicowanych ze względu na efekt stygmatyzacji, identyfikowanie tego kryterium z grupami dziewcząt uczących się nie do końca wydaje się uzasadnione a wręcz stereotypowe! Wskazany w autoreferacie status grup faworyzowanych (chłopcy) vs defaworyzowanych (dziewczeta) nie jest jasny. Jakie kryteria

leżą u podstaw tej kategoryzacji, oraz na ile odzwierciedlają one rzeczywiste *status quo* badanych, polskich gimnazjalistów: dziewcząt i chłopców. O ile takie etykiety są zasadne w kontekście przywoływanych metaanaliz podsumowujących wyniki badań nad zagrożeniem stereotypem w grupach mniejszości etnicznych i kobiet (Appel i in., 2015; Flore & Wicherts, 2015; Gentile i in., 2018; Nguyen & Ryan, 2008) oraz osób starszych (Lamont i in., 2015) nie wydają się w pełni adekwatne w odniesieniu do uczniów: chłopców i dziewcząt. Oczywiście, że treści stereotypów dotyczących dziewcząt i chłopców wpływają na strategie edukacyjne ale czy mają one aż defaworyzujący dziewczęta a faworyzujący chłopców charakter? Rezultaty międzynarodowych badań (realizowanych przez Uniwersytet Hebrajski oraz Princeton za: Guardian, 2007) wskazują, że przewaga chłopców w klasach koedukacyjnych obniża wyniki nauczania, przewaga dziewcząt w klasie oznacza lepsze wyniki w nauce dla wszystkich uczniów. Przewaga dziewcząt sprzyja także spokojnej atmosferze w klasie i promuje dobre zachowanie, a nauczyciele uczący w takich klasach są bardziej zadowoleni z pracy i rzadziej cierpią z powodu efektu wypalenia zawodowego. Nauczyciele skarżą się, że przewaga chłopców w szkole czyni ich pracę bardzo trudną. To przesłanki (oczywiście pośrednie) na rzecz odmiennego wręcz kierunku „stygmatyzacji”. Mają one polemiczny charakter. To nie podważa zasadności związków opisanych w artykułach badań dotyczących porównania zmiennych pośredniczących w relacji zagrożenia stereotypem z osiągnięciami szkolnymi w grupach określonych, w moim przekonaniu, nieadekwatnie jako defaworyzowane i faworyzowane. Wskazuje jednak na potrzebę lepszego i nie konfirmacyjnego uzasadnienia takiego etykietowania.

Kolejny komentarz dotyczy **braku uzasadnienia i wątpliwości do zasadności wyboru skali MBI do pomiaru wypalenia zawodowego** (Bedyńska, Żołnierczyk-Zereda, 2016). Wybór narzędzia, szczególnie w badaniach korelacyjnych, nie jest sprawą arbitralną tym bardziej gdy chodzi o kluczową dla wyводу teoretycznego zmienną – wypalenie zawodowe. Oprócz (zdecydowanie niezadawalających) argumentów psychometrycznych istotne są także te teoretyczne. Otóż badania wskazują na szereg wątpliwości związanych z zastosowaną przez habilitantkę skali MBI. Po pierwsze wywodzi się ze Stanów Zjednoczonych, można więc przypuszczać, że jest bardziej kulturowo odległa od polskich realiów niż kwestionariusz OLBI (będący realną alternatywą) który powstał w Niemczech – był stosowany z powodzeniem w krajach innych niż anglojęzyczne (Baka, Bazińska, 2016). MBI jest skierowany głównie do pracowników wykonujących zawody z tzw. misją społeczną podczas gdy badana próba obejmowała (zaledwie!) 60 polskich pracowników w

firmie produkującej meble. Kwestionariusz OLBI ma tymczasem zastosowanie w różnych grupach zawodowych, dotyczy pracowników zatrudnionych we wszystkich branżach i sektorach. Ponadto dla autorki narzędzia MBI, Christiny Maslach, wypalenie zawodowe jest prostym przeciwieństwem zaangażowania. Zatem wypalenie zawodowe można mierzyć tą samą miarą co zaangażowanie. Tymczasem badania wskazują, że to rozłączne zjawiska (Chirkowska-Smolak, 2012a). Nie jest więc tym bardziej zrozumiałe dlaczego przy takiej konceptualizacji autorka stosuje dodatkową miarę zaangażowania? Wreszcie sposób sformułowania stwierdzeń to jeden z poważniejszych zarzutów kierowanych wobec MBI. Podczas gdy OLBI zawiera zarówno twierdzenia sformułowane wprost jak i odwrotnie, to brak twierdzeń wymagających rekodowania wskazywany jest jako jeden z istotniejszych deficytów MBI i MBI-GS. Ma to o tyle znaczenie, że jednostronny sposób sformułowania stwierdzeń może sztucznie zawyżać wyniki analizy czynnikowej (co jest podnoszone w dyskusjach nad tą miarą - por. np. Chirkowska -Smolak, 2012). Wreszcie OLBI ma satysfakcjonujące parametry stałości mierzone metodą test-retest (Baka, 2017) których nie tylko nie ma skala MBI ale także żadna inna miara stosowana przez habilitantkę. Istnieją wątpliwości co do relacji między dwoma podskalami: wyczerpania i cynizmu a ich brakiem bądź znacząco słabszymi ze skalą zawodowej skuteczności (którą wiąże się raczej z cechami jednostki niż z wypaleniem zawodowym – Shirom, 2003). W miarach MBI twierdzenia dotyczące wyczerpania emocjonalnego, wyczerpania i depersonalizacji/cynizmu są sformułowane negatywnie, a te odnoszące się do obniżonego poczucia dokonań osobistych i poczucia braku osiągnięć zawodowych pozytywnie. Wskazuje się to jako potencjalne źródło artefaktu - twierdzenia te łączą się w odrębne czynniki nie ze względu na podobieństwo treściowe, ale podobny kierunek sformułowania twierdzeń (Bakker , Demerouti, Schaufeli, 2002). Walorem skali OLBI jest także 4-punktowa skala odpowiedzi pozbawiona punktu centralnego (niezdecydowanego). Podsumowując kwestionariusz OLBI reprezentuje 2-czynnikową koncepcję wypalenia zawodowego, szeroko definiuje wyczerpanie, uwzględniając jego komponent emocjonalny, poznawczy i fizyczny. Zatem brak uzasadnienia dla zastosowanego narzędzia do pomiaru wypalenia zawodowego (w obliczu wielu wątpliwości), dokonywanie pomiaru zaangażowania w kontekście MBI które odzwierciedla bi-polarny charakter konstrukt, graniczna liczebność próby (n=60) zgromadzonej dla potrzeb tego badania o korelacyjnym profilu oraz na poziomie zaledwie akceptowalnym wielkość wskaźnika alfy Cronbacha dla skali zagrożenia stereotypem (0, 53) to deficyty tego badania. Na koniec jeszcze enigmatyczna informacja o skróconej wersji skali także bez jej uzasadnienia. To nie najlepsza praktyka. Nie wiadomo na podstawie jakich przesłanek itemy

zostały wybrane a jakie odrzucone to wskazuje na arbitralny i dość dowolny sposób postępowania z miarami.

Podsumowując za zdecydowanie mocną stroną przedstawionego dorobku uważam jego analityczno-statystyczną stronę, klarowny opis i interpretację uzyskanych rezultatów, uzasadnienie stawianych hipotez oraz aplikacyjność kontekstów badań w obszarze edukacji i pracy. Walorem są także poczynione ustalenia które poszerzają wiedzę na temat zjawiska (o czym wyżej). **Zastrzeżenia budzi to co określane jest jako ograniczenia badań:** autorka pomija bądź nie dostrzega i nie artykuuje kilku wątpliwości. Ponadto wskazując na ograniczenia badań eksperymentalnych (np. ograniczenie możliwości badania dynamiki zjawiska) sama realizując inny schemat nie przekracza tych ograniczeń przywołując z kolei naturalne ograniczenia badań korelacyjnych. Ponadto przywołując w każdym tekście ograniczenia stosowanego przez siebie schematu badawczego nie wykracza poza te ograniczenia.

Konkludując uważam, że wskazane jako podstawa postępowania habilitacyjnego Kandydatki dzieło **spełnia kryterium podstawowe habilitacji – twórczego wkładu do wiedzy.**

3 Ocena dorobku towarzyszącego

Dorobek towarzyszący nie został ujęty w autoreferacie. Habilitantka wymienia bodaj wszystkie swoje publikacje w punkcie dokumentującym współpracę naukową obejmującą aktywność publikacyjną i współpracę przy różnych projektach naukowych. Dr Bedyńska współpracowała z trzema instytucjami: Centralnym Instytutem Ochrony Pracy, Uniwersytetem im. Mikołaja Kopernika oraz Instytutem Psychologii PAN. Efektem tej współpracy jest szesnaście tekstów, artykułów indeksowanych na liście JSR, kilka polskojęzycznych publikacji – rozdziałów w książkach. W tych publikacjach dr Bedyńska nie występuje jako pierwszy autor.

Współpraca z naukowcami z Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego zaowocowała siedmioma publikacjami w czasopismach indeksowanych na liście JSR w których naturalnie dominują: *International Journal of Occupational Safety and Ergonomics* (IF=2,14) oraz *Journal of Occupational and Environmental Medicine*, (IF=2,16), *Journal of Health Psychology* (IF = 3,23). Badania koncentrują się na obszarze związanym z pracą i czynnikami wpływającymi na jej efektywność tj relacje między różnymi aspektami zatrudnienia (rodzaj umowy o pracę) a zdrowiem psychicznym i fizycznym także u osób wyodrębnionych ze względu na specyficzne schorzenia tj reumatoidalne zapalenie

stawów. Także zagadnienia wsparcia społecznego i autentycznego przywództwa moderowały związki nękaniami w pracy a zdrowiem psychicznym. Ciekawym jest eksperymentalne badanie dotyczące efektywności zastosowania terapii uważności (mindfulness) w redukcji stresu w pracy w grupie menagerów średniego szczebla (szczególnie narażonych na stres). Rezultaty okazały się obiecujące i wskazały na znaczenie tego rodzaju terapii dla zmniejszenia odczuwanego stresu związanego z pracą, negatywnego afektu, absencji chorobowej i wzrostu samooceny.

Współpraca z prof. Wiesławą Limont i dr Joanną Dreszer z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz prof. Michaeliem M. Piechowskim z Northland Collage zaowocowała sześcioma publikacjami. Prace skoncentrowane są ponownie na obszarze edukacji ale dotyczą głównie uczniów zdolnych i związku ich charakterystyk (np. wzmożonej pobudliwości psychicznej) z cechami np Wielkiej Piątki. Jedna z nich została opublikowana w czasopiśmie *Personality and Individual Differences*, o znaczącym IF (3). Pozostałe publikacje to rozdziały w polskich zbiorach pod redakcją i koncentrują się na także na innych wybranych cechach uczniów uzdolnionych (np. także perfekcjonizmie).

Habilitantka miała swój udział w publikacji także z innego obszaru psychologii społecznej: chodzi o regulacyjną rolę mimikry i naśladowania w relacjach interpersonalnych w szczególności sympatii i efektywności rozpoznawania emocji naśladowanych i naśladowanych. Ta seria eleganckich eksperymentów przeprowadzonych w nowym komputerowym paradygmacie który daje iluzję interakcji społecznych a zarazem kontrolę nad naturą i czasem ekspresji mimicznej. Rezultaty potwierdziły facylitującą rolę mimikry a także wskazały na pewne jej ograniczenia związane z rozpoznawaniem emocji u osoby naśladowanej (Kulesza, W. M., Cisłak, A., Vallacher, R. R., Nowak, A., Czekiel, M., & Bedyńska, S. (2015). The Face of the Chameleon: The Experience of Facial Mimicry for the Mimicker and the Mimickee. *The Journal of Social Psychology*, (IF = 2,71)).

Wreszcie współpraca z Instytutem Psychologii PAN zaowocowała rozdziałem anglojęzycznym w tomie polskiego wydawcy w którym dr Bedyńska jest drugim autorem (Szarota P., Bedyńska S., Matsumoto D., Yoo S.H., Sterkowicz S., Djunaidi A., Setiono K., Purwono U., Kakai U, Shigemasu E., Friedlmeier W. (2010). Smiling as a masking display strategy: A cross-cultural comparison. [w:] A. Blachnio & A. Przepiorka (Eds). Closer to Emotions. Lublin: KUL pp. 227-238). Badania osadzone są w międzykulturowej domenie psychologii społecznej i dotyczą maskującej roli uśmiechu.

Dorobek towarzyszący należy ocenić jako wystarczający ilościowo a także zróżnicowany zarówno merytorycznie jak i ze względu na metody badawcze. Zarazem ten dorobek wskazuje na doświadczenia współpracy habilitantki w różnych zespołach badawczych.

Dr Bedyńska nie była kierownikiem grantu ani krajowego ani międzynarodowego finansowanego ze środków zewnętrznych. To wyraźny deficyt. Nie mniej była zapraszana jako ekspert do dwóch międzynarodowych projektów realizowanych przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: w charakterze starszego specjalisty ds. badań w europejskim projekcie badawczym Joint Action RARHA (Reducing Alcohol Related Harm) finansowanym przez Unię Europejską w II Programie Zdrowotnym (2014-2016), oraz w europejskim projekcie badawczym FAR SEAS (Fetal Alcohol Reduction and Exchange od European Knowledge After SEAS) finansowanym w ramach Trzeciego Programu Zdrowia Unii Europejskiej (lata 2020-2022). Zatem ma pewne doświadczenie w uczestnictwie w grantach międzynarodowych.

4. Ocena osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę

Dr Sylwia Bedyńska jest aktywnym i doświadczonym dydaktykiem skoncentrowanym na dwóch obszarach: metodologiczno- statystycznym oraz mechanizmów psychologicznych oddziaływania stereotypów płci, w kontekście nauki szkolnej.

Ma znaczący udział w cenionej serii podręczników statystycznych „Statystyczny Drogowskaz”, obejmującej trzy tomy w których pełniła funkcje współredaktorki oraz autorki rozdziałów.

Ma udział w kształceniu młodej kadry i pracowników naukowych: w ramach programu partnerskiego Ariadna, funkcjonującego na polskich uczelniach, prowadzi szkolenia z zaawansowanych metod statystycznych oraz zajęcia na studiach doktoranckich dotyczące metodologii badań ilościowych i analizy za pomocą modelowania równań strukturalnych. Jest koordynatorem kształcenia w zakresie przedmiotów statystycznych. Informacja na temat realizowanych zajęć oraz autorskich programów oferowanych dla studentów (której brak) byłaby znakomitym uzupełnieniem charakterystyki dydaktycznego zaangażowania. Realizuje także dydaktykę na poziomie studiów podyplomowych na Uniwersytecie SWPS oraz w Akademii Psychologii Przywództwa na Politechnice Warszawskiej.

Dr Bedyńska jest także zaangażowana w popularyzowanie wiedzy statystycznej: jest autorką 12 tekstów prezentujących na praktycznych przykładach najczęściej wykorzystywane w naukach społecznych i humanistycznych analizy.

Jest współbeneficjentką (wraz z prof. G. Sędkiem) grantu z Instytutu Badań Edukacyjnych na kształcenie doktorantów w zakresie zaawansowanych technik statystycznych. Jego efektem jest dwuletni program 11 szkoleń realizowanych przez zagranicznych specjalistów.

W ramach drugiego obszaru dotyczącego edukacyjnych następstw stereotypu płci, we współpracy z fundacją edukacyjną, przygotowała 6 artykułów skierowanych do nauczycieli. Za działania popularyzujące badania naukowe dr Bedyńska została wyróżniona w 2011 roku nagrodą Rektora. Także współautorska publikacja *Chronic Stereotype Threat Is Associated With Mathematical Achievement on Representative Sample of Secondary Schoolgirls: The Role of Gender Identification, Working Memory, and Intellectual Helplessness* opublikowana w czasopiśmie *Frontiers in Psychology* została nagrodzona jako najlepsza praca naukowa w obszarze badań edukacyjnych przez fundację im. Romana Czerneckiego.

Zaangażowanie i doświadczenie dydaktyczne oraz popularyzację nauki przez dr Bedyńską oceniam bardzo wysoko: uczestniczy w kształceniu młodej kadry przygotowując autorskie programy, prowadzi zajęcia na studiach podyplomowych, jest współautorką serii podręczników, została wyróżniona nagrodą dydaktyczną Rektora oraz jest współbeneficjentką grantu dydaktycznego, aktywnie działa na rzecz ograniczenia konsekwencji zagrożenia stereotypem płci w obszarze edukacji popularyzując wiedzę.

5. Działalność organizacyjna

Dr Bedyńska pełniła liczne kierownicze funkcje: kierownika Katedry Metodologii Badań Psychologicznych, dyrektora Instytutu Psychologii Społecznej (2005-2010) oraz dyrektora Instytutu Psychologii Ogólnej i dyrektora Instytutu Podstaw Psychologii.

Była i jest członkiem komisji uczelnianych: ds. Etyki Badań, Seminariów Dyplomowych, Oceny Okresowej Pracowników oraz Rady Programowej Studiów Podyplomowych. **Jej zaangażowanie organizacyjne oceniam jako znaczące.**

Konkluzja

Osiągnięcia naukowe (dzieło główne, dorobek towarzyszący) oraz aktywność dydaktyczna i organizacyjna dr Sylwii Bedyńskiej spełniają wymagania określone w treści ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w tym art. 219 ust. 1 pkt. 2 tej

ustawy określającej kryteria występowania o stopień doktora habilitowanego. W związku z **popieram wniosek** dr Sylwii Bedyńskiej o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie psychologia i wnioskuję o dopuszczenie do jej do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Anna Szuster-Kowalewicz

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'A. Szuster-Kowalewicz', written in a cursive style.